

Niech spadnie śnieg

Zdzisława Sośnicka

Czy to Twój krok
Czy to Twój cień
Wiatr, ostry wiatr, który tnie
Jesienny dzień
Niech spadnie śnieg...

Czy to jest gra
Czy to jest fakt
To, co na pewno już wiem
Coś jest nie tak
Ja czekam na śnieg
Niech spadnie śnieg
Niech zatrze ślad
I pośród zasp
Zagubi drogę, co wiedzie
W niepewność i w lęk
Zasypie miasto, co śpi
Niespokojnie jak ja
Odgrodzi nas, odetnie świat

Nie szukał drzwi
Do moich snów
Mówisz, że zawsze otwarte
Przykro mi, lecz
Ja czekam na śnieg
Niech spadnie śnieg
Zasypie Twój próg
Niech zatrze ślad
I pośród zasp
Zagubi drogę, co wiedzie
W niepewność i w lęk
Zasypie miasto, co śpi
Niespokojnie jak ja
Odgrodzi nas, odetnie świat

Czy to Twój krok
Czy to Twój głos
Tych kilka chwil może zmienić
Odmienić nasz los
Bo, gdy spadnie śnieg
Choć raz między nas
Stopimy go wnet